

Dorota Sula

ORCID 0000-0003-4786-9064

(Muzeum Gross-Rosen w Rogoźnicy)

Realizacja postanowień układu z 24 lutego 1921 roku oraz ustaleń traktatu ryskiego w zakresie repatriacji

Streszczenie: W artykule został przedstawiony problem repatriacji ludności polskiej z byłego Imperium Rosyjskiego i rosyjskiej z Polski w latach 1921–1924. Podstawą do przeprowadzenia repatriacji był traktat ryski i poprzedzający go układ o repatriacji. Za jego realizację odpowiadała Komisja Mieszana Polsko-Rosyjsko-Ukraińska do spraw Repatriacji z siedzibą w Moskwie i Warszawie. W przypadku ludności polskiej, aby zakwalifikować się do repatriacji, musiała ona spełnić dwa warunki: złożyć oświadczenie co do opcji i okazać wymagane dokumenty, których wielu ludzi nie miało. Realizacja zawartych umów napotykała liczne trudności, pojawiające się po każdej ze stron. W wyniku repatriacji od kwietnia 1921 r. do kwietnia 1924 r. powróciło do kraju ok. 1,1 mln repatriantów różnej narodowości, w tym ok. 300 tys. Polaków. Najliczniejszą grupę narodowościową wśród powracających stanowili Białorusini i Rusini. Z Polski wyjechało co najmniej 85 644 repatriantów. Po zakończeniu masowej repatriacji Komisja Mieszana do spraw Repatriacji została rozwiązana.

Słowa kluczowe: repatriacja, ludność polska, traktat ryski, Polsko-Rosyjsko-Ukraińska Komisja Mieszana

Implementation of the provisions of the Treaty on Repatriation and the Treaty of Riga on repatriation issue

Annotation: The article presents the problem of the repatriation of the Polish population from the former Russian Empire and the Russian population from Poland in the years 1921–1924. The basis for the repatriation was the Treaty of Riga

and a repatriation treaty that preceded it. The Mixed Polish-Russian-Ukrainian Commission for Repatriation with headquarters in Moscow and Warsaw, was responsible for its implementation. In the case of the Polish population, in order to qualify for repatriation, they had to meet two conditions: submit a declaration regarding the option and present the required documents, which many did not have. The implementation of the concluded contracts encountered numerous difficulties, which appeared on each of the parties. As a result of repatriation, from April 1921 to April 1924, about 1.1 million repatriates of various nationalities returned to the country, including about 300,000 Poles. The most numerous groups were those of Ruthenians and Belorussians. At least 85,644 repatriates left Poland. After the end of mass repatriation, the Mixed Repatriation Commission was dissolved.

Keywords: repatriation, Polish population, Treaty of Riga, The Mixed Polish-Russian-Ukrainian Commission

Выполнение положений договора о репатриации и Рижского договора в сфере репатриации

Аннотация: В статье представлена проблема репатриации польского населения из бывшей Российской империи и русского населения из Польши в 1921–1924 гг. Основанием для репатриации был Рижский договор и предыдущий договор о репатриации. За его реализацию отвечала польско-российско-украинская Смешанная Комиссия по репатриации, расположенная в Москве и Варшаве. В случае с польским населением, чтобы получить право на репатриацию, они должны были выполнить два условия: подать заявление о возможности выбора и представить необходимые документы, которых у многих не было. Реализация заключенных договоров столкнулась с многочисленными трудностями, которые возникли у каждой из сторон. В результате репатриации с апреля 1921 г. по апрель 1924 г. в страну вернулось около 1,1 миллиона репатриантов различных национальностей, в том числе около 300 тыс. поляков. Белорусы и русины были самой многочисленной национальной группой среди репатриантов. По меньшей мере 85 644 репатрианта покинули Польшу. После окончания массовой репатриации Смешанная репатриационная комиссия была распущена.

Ключевые слова: репатриация, польское население, Рижский договор, польско-российско-украинская смешанная комиссия

Podpisany 24 lutego 1921 r. układ o repatriacji kończył kilkumiesięczne negocjacje. Problemy związane z repatriacją pojawiły się bowiem już w pierwszych dniach polsko-sowieckich rokowań w Mińsku,

rozpoczętych 17 sierpnia 1920 r. Stosowne zapisy znalazły się w Umowach o preliminarzach pokojowych i rozejmie. Trzy wersje porozumienia (rosyjska, polska i ukraińska) zostały podpisane 12 października 1920 r. W dokumencie, który składał się z siedemnastu artykułów, cztery dotyczyły interesującego nas zagadnienia. I tak w artykule III uwzględniono problem swobodnego wyboru (opcji) obywatelstwa polskiego, względnie rosyjskiego lub ukraińskiego. Artykuł VI dotyczył wymiany jeńców wojennych i zwrotu kosztów ich utrzymania. Ustalono również rozwiązania organizacyjne (art. VII) całego przedsięwzięcia. Za uwolnienie zakładników, wymianę jeńców cywilnych, osób internowanych, a w miarę możliwości i jeńców wojennych, oraz za zorganizowanie powrotu wygnańców, uchodźców i emigrantów miały odpowiadać komisje mieszane. W artykule VIII zobowiązano się do wydania odpowiednich rozporządzeń, zawieszających postępowania sądowe, administracyjne i dyscyplinarne, które zostały wszczęte w stosunku do osób z wymienionych grup. Mimo wielu różnic już wówczas zgodzono się, że kwestie związane z natychmiastowym powrotem zakładników, jeńców cywilnych, osób internowanych, uchodźców, wygnańców, emigrantów i jeńców wojennych powinny być regulowane oddzielnym układem¹. Wypracowanie wspólnego stanowiska wymagało wielu spotkań i dyskusji, które odbywały się w ramach prac Komisji Prawnopolitycznej oraz Komisji dla Wymiany Jeńców i Zakładników.

Jednakże emocje budziły nie tylko zasadnicze kwestie merytoryczne, lecz także sprawy formalne. Dochodziło do spięć, np. w trakcie drugiego posiedzenia Komisji Prawnopolitycznej z 23 listopada 1920 r. W pewnym momencie przewodniczący delegacji rosyjsko-ukraińskiej Jakub Hanecki zwrócił uwagę prowadzącego obrady, a jednocześnie przewodniczącego delegacji polskiej Szymona Rundsteina na „niedopuszczalny ton przemówienia niektórych członków Komisji, których zarzuty i ostre wycieczki mogą prowadzić do skutków niepożądanych”². Liczne kontrowersje budziła kwestia amnestii i opcji. Zwłaszcza ta ostatnia była wielokrotnie dyskutowana. Rozbieżności dotyczyły m.in. postępowania w kwestii zmian obywatelstwa, wynikających ze zmian terytorialnych. Podczas szóstego posiedzenia Komisji Prawnopolitycznej reprezentujący stronę rosyjsko-ukraińską Jan Lorenz odniósł się krytycznie do polskie-

¹ Archiwum Akt Nowych (dalej AAN), Ambasada RP w Londynie [1916] 1919–1945 (dalej ARPwL), 854, Rozejm i traktat ryski, k. 5–8.

² AAN, Ministerstwo Spraw Zagranicznych (dalej MSZ), 6738 A ZSRR, Rokowania z Polską w Rydze. Protokół komisji prawno-politycznej, Ryga, 23 XI 1920 r., k. 15–18.

go projektu, twierdząc m.in., że powoływanie się na prawodawstwo wewnętrzne obu stron było niewłaściwe, gdyż celem umowy w sprawie opcji miało być wyeliminowanie konfliktu dwóch wewnętrznych porządków prawnych. Rundstein wyjaśniał, że podawane przez stronę polską przykłady mają charakter ilustracyjny, a co istotne, nawet osoby uznane według prawa polskiego za obywateli polskich mogą optować na rzecz Rosji. Stanowisko strony polskiej uzasadniał przyjętymi przez Polskę postanowieniami traktatów: wersalskiego³, z Saint-Germain-en-Laye oraz układem z Czechami. Ponadto wskazał konsekwencje wynikające z uznania obywatelstwa ukraińskiego, które było „pojęciem nowym i łączy się z uznaniem przez Polskę państwa ukraińskiego w preliminarzach pokojowych”⁴.

Ostatecznie kompromis udało się osiągnąć po kilkumiesięcznych negocjacjach, co zaowocowało podpisaniem 24 lutego 1921 r. układu o repatriacji. Dokument składał się z czterech działów, podzielonych na artykuły, a te z kolei na paragrafy; artykułom nadano numerację ciągłą od I do XXXVIII. Pierwszy dział obejmował dziewięć artykułów i zawierał przepisy ogólne. W pierwszym artykule obie układające się strony zobowiązały się do jak najszybszej repatriacji zakładników, jeńców cywilnych, osób internowanych, jeńców wojennych, wygnańców, uchodźców i emigrantów, którzy znajdowali się na ich terytoriach. W artykule drugim wyjaśniono, kto krył się pod określoną kategorią osób. I tak za jeńców cywilnych i osoby internowane uznano obywateli drugiej strony przebywających pod zamknięciem, w areszcie lub pod nadzorem administracyjnym. Natomiast jeńcami wojennymi były nie tylko osoby wzięte do niewoli przez armię drugiej strony na froncie polsko-rosyjsko-ukraińskim, lecz także osoby wzięte do niewoli przez armie rosyjsko-ukraińskie na innych frontach. Do wygnańców i uchodźców

³ Należy przypomnieć, że 28 VI 1919 r. Polska podpisała tzw. mały traktat wersalski lub inaczej traktat mniejszościowy. W jego art. 3 znalazł się m.in. następujący zapis: „Polska uznaje za obywateli polskich, z samego prawa i bez żadnych formalności tych obywateli niemieckich, austriackich, węgierskich lub rosyjskich, którzy w chwili uzyskania przez Traktat niniejszy mocy obowiązującej, posiadają stałe zamieszkanie na tym terytorium po pewnej określonej dacie. W każdym razie osoby wyżej wymienione, mające więcej niż 18 lat, będą mogły na warunkach przewidzianych w wymienionych Traktatach, optować na rzecz każdej innej przynależności państwowej dla nich dostępnej. Opcja dokonana przez męża rozciągać się będzie na dzieci poniżej lat 18” (S. Sierpowski, *Źródła do historii powszechnej okresu międzywojennego*, t. 1: 1917–1926, Poznań 1989, s. 126).

⁴ AAN, MSZ, 6738 A, Protokół 6. Posiedzenia Komisji Prawno-Politycznej, Ryga, 6 XII 1920 r., k. 60–64.

zaliczono osoby, które „przed 1 sierpnia 1914 r. mieszkały na terytorium jednej z układających się stron i które znajdują się na terytorium strony drugiej, a w ciągu wojny światowej 1914–1918 r., wojny polsko-rosyjsko-ukraińskiej lub wojny domowej opuściły zajęte lub zagrożone przez nieprzyjaciela miejscowości, względnie zostały wysiedlone na mocy rozporządzeń władz wojskowych lub cywilnych”⁵. Do tej grupy zakwalifikowano również byłych jeńców wojennych z wojny światowej, którzy przed 1 sierpnia 1914 r. mieszkali na terytorium jednej ze stron, a znaleźli się na terytorium strony drugiej, oraz byłych wojskowych rosyjsko-ukraińskich, którzy przebywali na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, ale tylko jeśli nie zostali wzięci do niewoli przez regularną armię polską. Ostatnią wymienioną w dokumencie grupą byli emigranci. Zaliczono do nich obywateli jednej z układających się stron, którzy wyjechali na terytorium strony drugiej z powodu prześladowań politycznych, narodowościowych lub religijnych⁶.

Powrót osób z wszystkich wymienionych kategorii miał być dobrowolny. Jeńcy cywilni i wojenni, zakładnicy oraz internowani mieli mieć zapewnione „dostateczne utrzymanie lub możliwy zarobek”⁷. Również w tej części wyszczególniono liczbę i rodzaj przewożonego bagażu. Wśród rzeczy objętych zakazem wywozu były m.in. dokumenty, fotografie, broń, lornetki polowe, manufaktury, wyroby kuśnierskie, skórzane itp., przeznaczone na handel, a nie do użytku osobistego, bydło, konie, drób, samochody, motocykle, pojazdy wszelkiego rodzaju, kruszce szlachetne.

Dział II, liczący dwadzieścia artykułów, został poświęcony instytucjom powołanym do wykonania układu o repatriacji, jej przyspieszenia, a także obrony interesów osób, które zgodnie z postanowieniami miały zostać objęte repatriacją. Tak więc ustanowiono dwie komisje mieszane: jedną z siedzibą w Warszawie dla Rzeczypospolitej Polskiej, a drugą w Moskwie dla Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Rad i Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Rad. Każda Komisja Mieszana składała się z dwóch delegacji, liczących po trzech członków, dwóch zastępców i niezbędnego personelu pomocniczego, nie liczniejszego niż trzydzieści osób. Komisje miały prawo do delegowania części swego składu do pracy w innych miejscowościach i wówczas takie osoby pra-

⁵ AAN, MSZ, 6739, Układ o repatriacji, k. 199–201.

⁶ *Ibidem*, k. 201.

⁷ *Ibidem*, k. 201.

cowaly w charakterze pełnomocników Komisji Mieszanej. Do zadań tej nowo powołanej instytucji należało m.in.:

- ustalenie liczby, miejsca pobytu, pochodzenia osób kwalifikujących się do repatriacji i nadzór nad ich rejestracją oraz niesienie w miarę potrzeb pomocy materialnej;
- organizowanie, planowanie repatriacji i nadzór nad nią, a także opracowywanie odpowiednich zarządzeń technicznych;
- wizytowanie szpitali, więzień i innych miejsc, w których przebywały osoby kwalifikujące się do repatriacji;
- przedstawianie odpowiednim władzom centralnym spisów osób podlegających repatriacji oraz weryfikacja i uzupełnianie tych wykazów;
- wydawanie komunikatów w sprawie repatriacji, które powinny być zamieszczane w prasie⁸.

Obie układające się strony były zobowiązane do zagwarantowania prawa do nietykalności członkom strony drugiej w komisjach mieszanych oraz ich zastępcom.

Na organizacji powrotu do kraju skoncentrowano się w dziale III. Dla każdej wysyłanej kategorii osób należało sporządzać osobny spis, który oprócz podstawowych danych, jak nazwisko, imię, wiek, narodowość, wyznanie, powinien zawierać informację o zatrudnieniu, miejscu obecnego pobytu i stałego zamieszkania w kraju oraz wyszczególnienie dowodów osobistych, stwierdzających prawo powrotu do kraju. W przypadku jeńców wojennych w spisie powinny się znaleźć: data i miejsce wzięcia do niewoli, oddział, w którym służyli, ranga, szarże lub zajmowane stanowiska, ostatnie miejsce pobytu w niewoli i stan zdrowia.

Za rejestrację osób kwalifikujących się do repatriacji i zestawienie spisów transportowych miały odpowiadać właściwe urzędy państwa wysyłającego. Gotowe wykazy powinny być przekazane Komisji Mieszanej, która następnie miała je przesyłać do delegacji strony drugiej w celu wizowania. Zwrotu poświadczonych spisów należało dokonać nie później niż dwadzieścia dni od chwili ich otrzymania, a niezwrócenie ich w określonym terminie miało oznaczać zgodę na przyjęcie wymienionych w nich osób. Spośród repatriowanych uchodźców, wygnańców i emigrantów pierwszeństwo wyjazdu miało przysługiwać osobom niezdolnym do pracy i korzystającym z pomocy publicznej, chorym, inwalidom, starcom, samotnym kobietom, dzieciom, a także osobom mającym rodzinę na terytorium drugiej strony. Ponadto zakładano, że

⁸ *Ibidem*, k. 204-205.

repatriacja rozpocznie się od okręgów, w których potencjalni repatrianci borykają się z problemami żywnościowymi i mieszkaniowymi. Pierwszymi transportami powinni wracać jeńcy cywilni, osoby internowane i zakładnicy. Zgodnie z artykułem XXVII jeszcze przed zorganizowaniem komisji mieszanych, a w każdym razie nie później niż dziesięć dni po podpisaniu układu, mieli wracać jeńcy wojenni. Zakładano, że wysyłanie transportów z pozostałymi kategoriami osób rozpocznie się nie później niż po dwóch tygodniach od zorganizowania Komisji Mieszanej. Uzgodniono także wielkość transportów. Planowano do punktów odbiorczych wysłać co najmniej 4 tys. osób (jeńców cywilnych, osób internowanych, zakładników) tygodniowo oraz nie mniej niż 1,5 tys. jeńców tygodniowo. Co istotne, w artykule XXVIII po raz pierwszy w odniesieniu do jeńców zostało użyte określenie „wymiana”, którą mieli być objęci wszyscy jeńcy wojenni, zarówno żołnierze, jak i oficerowie „w myśl zasady: wszyscy za wszystkich”⁹. W pierwszej kolejności mieli być wysyłani jeńcy wojenni – chorzy i inwalidzi oraz ci, którzy w niewoli przebywali w najgorszych warunkach. Transporty miały docierać do punktów odbiorczych, na które wyznaczono stacje Stołpce-Kojdanów na linii kolejowej Baranowicze–Mińsk oraz Zdołbunów na linii kolejowej Równe–Szepetówka. W punktach tych zamierzano zorganizować odpowiednio wyposażone baraki i stacje sanitarno-żywnościowe. Podczas transportu repatrianci mieli mieć zapewnione wyżywienie i pomoc sanitarną, a w razie chłodu – być przewożeni w ogrzewanych wagonach. Natomiast chorych i słabych, niezależnie od pory roku, w miarę możliwości planowano przewozić w pociągach sanitarnych. Z transportów mieli być wyłączani chorzy na choroby zakaźne, którzy byliby wysyłani dopiero po wyzdrowieniu.

Ostatni dział IV zawierał postanowienia końcowe. Otwierał je artykuł XXXIII z deklaracją, iż do momentu rozpoczęcia prac przez komisje mieszane za świadczenie pomocy nadal będą odpowiadać towarzystwa Czerwonego Krzyża. Obie strony zobowiązały się też do spowodowania zawieszenia postępowań sądowych, administracyjnych i dyscyplinarnych, wszczętych w stosunku do jeńców cywilnych, osób internowanych, zakładników, wygnańców, emigrantów, jeńców wojennych, a także wstrzymania wykonania kar. Ponadto ustalono, że układ zostanie podany do publicznej wiadomości dwa tygodnie po jego podpisaniu.

Układ o repatriacji został podpisany ze strony polskiej przez Jana Dąbskiego, Stanisława Kauzika, Edwarda Lechowicza, Henryka Stras-

⁹ *Ibidem*, k. 206–209.

burgera i Leona Wasilewskiego, a ze strony rosyjsko-ukraińskiej podpisy pod dokumentem złożyli: Adolf Joffe, Jakow Ganiecki (Jakub Hanecki), Emmanuił Kwiring i Leonid Obolenski¹⁰.

Jeszcze tego samego dnia wymienieni powyżej pełnomocnicy obu stron podpisali Protokół dodatkowy do układu o repatriacji. Dokument składał się z czterech paragrafów i stanowił uzupełnienie zawartego układu. Pierwszy paragraf był poświęcony problemowi wymiany personalnej osób „które na to wyrażą swą zgodę i na których wydaniu stronom specjalnie zależy. Osoby te będą odsyłane poza kolejną niezależnie od tego, czy są obywatelami państwa, które żąda ich wydania. Organizacja indywidualnego powrotu należy do Komisji Mieszanych. Wymiana odbywa się według list na podstawie każdorazowego porozumienia się stron w tych Komisjach”¹¹. W dokumencie wyjaśniono również, że za wygnańców i uchodźców nie będą uważane osoby, które za rządów carskich z racji piastowanego stanowiska mieszkały na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

W paragrafie 3 znalazł się ważny zapis dotyczący wielokrotnie dyskutowanego problemu opcji. Przyjęto, iż osoby wyszczególnione w układzie o repatriacji miały prawo do powrotu, niezależnie „od wykonania lub niewykonania przez nie prawa opcji”¹², co oznaczało, że nie musiały składać deklaracji w sprawie wyboru obywatelstwa. Jednakże do kwestii opcji powrócono jeszcze w Traktacie pokoju między Polską a Rosją i Ukrainą, podpisanym 18 marca 1921 r. w Rydze. Regulował ją artykuł VI, zgodnie z którym:

- wszystkie osoby, które ukończyły lat 18, a 1 sierpnia 1914 r. posiadały obywatelstwo byłego Imperium Rosyjskiego i były np. zapisane do ksiąg ludności stałej byłego Królestwa Polskiego, miały prawo do wyboru obywatelstwa rosyjskiego lub ukraińskiego;

- byli obywatele byłego Imperium Rosyjskiego, którzy ukończyli 18 lat i w chwili ratyfikacji traktatu znajdowali się na terytorium Rosji i Ukrainy, a byli zapisani do ksiąg ludności stałej byłego Królestwa Polskiego albo do gminy miejskiej, wiejskiej lub do jednej z organizacji stanowych na ziemiach byłego Imperium Rosyjskiego, które wchodziły w skład Polski – po złożeniu stosownej deklaracji mieli być uważani za obywateli polskich;

¹⁰ *Ibidem*, k. 209–212.

¹¹ *Ibidem*, k. 213.

¹² *Ibidem*.

- za obywateli polskich miały być również uważane osoby, które ukończyły 18 lat, znajdowały się wówczas na obszarze Rosji i Ukrainy i były w stanie udowodnić, że pochodziły od uczestników walk o niepodległość Polski w okresie od 1830 do 1865 r. lub że były potomkami osób, które nie dalej niż w trzecim pokoleniu stale zamieszkiwały na terytorium dawnej Rzeczypospolitej Polskiej, oraz mogły udowodnić, że one same swą działalnością, używaniem języka polskiego jako mowy potocznej i wychowywaniem potomstwa zaznaczyły w sposób oczywisty przywiązanie do narodowości polskiej.

Co ważne, wybór obywatelstwa dokonany przez męża rozciągał się na żonę i dzieci do lat 18. W sytuacji gdy małżeństwo nie potrafiło się porozumieć, żona miała prawo do samodzielnej decyzji i wówczas dokonany przez nią wybór obejmował również dzieci. Dziecko, którego rodzice zmarli, zanim ukończyło 18 lat, mogło dokonać opcji dopiero po uzyskaniu pełnoletności. Oświadczenie o wyborze obywatelstwa miało być składane przed konsulem lub innym przedstawicielem państwa w terminie rocznym od chwili ratyfikacji traktatu. Jedynie dla osób mieszkających na Kaukazie i w Rosji azjatyckiej termin ten przedłużono do piętnastu miesięcy. Jednak samo złożenie oświadczenia nie wystarczało. Decyzję o przyznaniu obywatelstwa podejmował konsul, który miał przesłać do Ministerstwa Spraw Zagranicznych (lub w przypadku optujących za Rosją do Komisariatu Ludowego) właściwe zaświadczenie wraz z dokumentami zainteresowanego. Oczekiwanie na decyzję MSZ mogło trwać miesiąc, ale decyzja - jeśli tylko zainteresowany spełniał wszystkie warunki wynikające z traktatu - musiała być pozytywna. Osoby, które pomyślnie przeszły całą procedurę, mogły bez przeszkód wyjechać do ojczyzny¹³.

Optanci mieli prawo do wywozu mienia, co zostało określone w załączniku nr 2 do traktatu pokojowego. Załącznik był rozwinięciem punktu 7 omawianego powyżej artykułu VI. Zgodnie z ustaleniami waga bagażu oprócz bagażu ręcznego nie powinna przekraczać 10 pudów (163,8 kg) na osobę. Wyjeżdżający z Rosji i Ukrainy mogli wywieźć: pieniądze papierowe, ale kwotę nieprzekraczającą 100 tys. rubli na osobę, biżuterię z drogocennych kamieni o wadze nieprzekraczającej jednego karata; przedmioty niezbędne do wykonywania zawodu, jedną maszynę do szycia na rodzinę; przedmioty mające wartość artystyczną, antyki będące pamiątką rodzinną; produkty żywnościowe, których masa nie

¹³ AAN, ARPwL, 854, Rozejm i traktat ryski, k. 35, 42-43.

przekraczała 20 funtów (8,19 kg) na osobę; nie więcej niż 500 sztuk papierosów lub pół funta tytoniu na osobę powyżej 18. roku życia; kawałek mydła toaletowego na osobę i funt (0,4095 kg) „zwyčajnego” na rodzinę. Ponadto po uprzednim przejrzeniu przez „właściwe urzędy” można było wywieźć: druki, akta, dokumenty, zdjęcia, a także, za specjalnym pozwoleniem, waluty zagraniczne, galerie, zbiory i kolekcje o wartości artystycznej¹⁴. Późniejsza praktyka pokazała, że było to pole do największych nadużyć ze strony urzędników.

Dla repatriacji znaczenie miał również artykuł X traktatu, który rozwiązywał problem amnestii. Zgodnie z jego punktem 1 każda ze stron miała zapewnić obywatelom strony drugiej amnestię w odniesieniu do zbrodni i przestępstw politycznych, za które uważano czyny skierowane przeciwko ustrojowi lub bezpieczeństwu państwa. Amnestią objęto również czyny ścigane na drodze administracyjnej, a także wykroczenia przeciwko przepisom, które obowiązywały jeńców wojennych, osoby internowane oraz obywateli strony drugiej. Zastosowanie amnestii pociągało za sobą umorzenie wszczętego postępowania i niewykonywanie już wymierzonych kar. Jednak nie było to równoznaczne z wypuszczeniem na wolność. Osoby, w stosunku do których wstrzymano wykonanie kar, powinny być natychmiast wydane władzom ich państwa wraz ze wszystkimi aktami, chyba że one same nie byłyby zainteresowane powrotem do ojczyzny lub też władze nie zgodziłyby się na ich przyjęcie; wówczas mogły być ponownie pozbawione wolności. Również osoby odbywające kary za „przestępstwa pospolite” mogły być na żądanie państwa, którego były obywatelami, wydane wraz ze wszystkimi dokumentami¹⁵.

Postanowienia traktatu pokojowego zakończyły ostatecznie wielomiesięczne negocjacje w sprawie repatriacji. Należy podkreślić, że zarówno układ o repatriacji, jak i traktat pokojowy nie obejmował wszystkich Polaków, którzy w wyniku wypadków wojennych znaleźli się na terenach Imperium Rosyjskiego. Zostali mianowicie pominięci mieszkańcy zaboru pruskiego i austriackiego. Toteż Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych USRR wydał na początku stycznia 1922 r. zarządzenie stanowiące, iż mieszkańców Galicji nie można uznawać za obywateli polskich. W związku powyższym nie mieli oni prawa do dokumentów ustalonych dla obywateli polskich oraz nie podlegali repatriacji. Wizy na wyjazd, wydane przez polskie urzędy, uznano za nieważne. Jako

¹⁴ *Ibidem*, k. 59–60.

¹⁵ *Ibidem*, k. 45–46.

„obcopoloddani” podlegali normom przyjętym dla obywateli innych państw. Restrykcje takie, jeśli nie uniemożliwiały drogi powrotu do kraju, to na pewno ją wydłużały¹⁶.

Rozmowy w Rydze z uwagą śledzili polscy komuniści, szykujący plany na przyszłość. Między 16 a 19 lutego 1921 r. odbyła się narada sekretariatu Biura Polskiego (Polbiuro) przy Komitecie Centralnym Komunistycznej Partii Rosji, która zakończyła się wydaniem rezolucji nawołującej do „maksymalnego wysiłku komunistycznej pracy wśród jeńców wojennych” wobec faktu ich wymiany w pierwszej kolejności¹⁷.

Już w połowie marca 1921 r., a więc jeszcze przed ukonstytuowaniem się Komisji Mieszanej, z Polski został wysłany pierwszy transport z jeńcami sowieckimi. Do końca kwietnia odesłano ponad 21 tys. jeńców¹⁸. Natomiast pierwszy transport jeńców z Rosji przybył 20 marca 1921 r. do punktu w Baranowiczach. Od tego dnia do 25 marca przyjęto z Rosji 60 oficerów, 947 szeregowych, 4 siostry miłosierdzia i 27 zakładników. Część jeńców przekazano do obozu izolacyjnego w Dęblinie. Z tej grupy 25 uznano za „podejrzanych”. Na podstawie zeznań złożonych przez powracających jeńców sporządzono listę „inwigilacyjną” tych, którzy znajdowali się jeszcze w Rosji i wstąpili do Armii Czerwonej, oraz uchodźców (Polaków) – komunistów. Uznano też, że należy „jak najobficiej” zaopatrzyć punkt wymiany jeńców w aktualne pisma i broszury propagandowe¹⁹.

Jeszcze podczas konferencji w Rydze rozmawiano na temat wymiany personalnej konkretnych osób. Podstawą do rozmów były listy uzgadnianie w trakcie rokowań, rozpoczętych 12 października 1919 r. w Mikaszewiczach. Już 22 marca 1921 r. strona polska otrzymała sowiecką listę „300”. Z czasem okazało się, że znalazły się na niej osoby, które już wcześniej zostały zwolnione z więzień, zmarłe, kwalifikujące się do masowej repatriacji, a nawet już przebywające na terenie Rosji²⁰. Delegacja polska nie

¹⁶ D. Sula, *Powrót ludności polskiej z byłego Imperium Rosyjskiego w latach 1918–1937*, Warszawa 2013, s. 168.

¹⁷ И.И. Костюшко, *Из истории советско-польских отношений. Польское бюро ЦК РКП(б) 1920–1921 гг.*, Москва 2005, s. 57.

¹⁸ Z. Karpus, *Jeńcy i internowani rosyjscy i ukraińscy na terenie Polski w latach 1918–1924*, Toruń 1997, s. 126, 129.

¹⁹ Российский государственный военный архив (Rosyjskie Państwowe Archiwum Wojskowe), f. 308 k, op. 19, d. 450, Второй отдел Генерального Штаба Польши, Pismo z 29 III 1921 r. do sekcji Def. Oddz. II Sztabu, k. 12–13.

²⁰ W. Materski, *Pobocza dyplomacji. Wymiana więźniów politycznych pomiędzy II Rzeczpospolitą a Sowietami w okresie międzywojennym*, Warszawa 2002, s. 80, 88.

przedstawiła wówczas analogicznej listy. Wspomniana lista była wstępem do długich, zmudnych i w rezultacie mało skutecznych negocjacji.

Pierwsze posiedzenie Komisji Mieszanej Polsko-Rosyjsko-Ukraińskiej do spraw Repatriacji odbyło się w Warszawie 28 kwietnia 1921 r. Na czele delegacji polskiej (tzw. Wardepol) stał dopiero co przybyły z Rosji drogą wymiany Stanisław Korsak, a połączoną delegacją rosyjsko-ukraińską kierował Etim N. Ignatow²¹. W przemówieniu rozpoczynającym posiedzenie Komisji prezes delegacji polskiej wyraził przekonanie, „że zarówno jedna, jak i druga strona dołoży maksimum wysiłków w celu jak najszybszego wykonania układu o repatriacji, który jest aktem nie tylko państwowego, ale i wysoce humanitarnego znaczenia”²². Natomiast Ignatow w końcowym akcie swojego wystąpienia nawiązał do ciężkich warunków, w których żyją w Polsce jeńcy rosyjscy. „Nie bacząc na podpisany pokój, władze polskie nie wyrzekły się jeszcze spoglądania na naszych żołnierzy jeńców jak na wrogów [...]. Jesteśmy przekonani, że nasze wzajemne dążenia do trwałego, honorowego i nienaruszalnego pokoju i wspólność interesów między naszym i waszym narodem, pomogą nam w najkrótszym czasie wypełnić naszą pracę humanitarną, a tym samym dadzą możliwość usunięcia istniejących do tej pory wzajemnych nieporozumień”²³. Już 30 kwietnia delegacja sowiecka rozpoczęła wizytację obozu jeńców nr 1 w Strzałkowie, w którym przebywała do 4 maja, spotykając się z jeńcami w każdym z oddziałów²⁴.

Według strony polskiej, na powrót do kraju oczekiwało ok. 40 tys. jeńców wojennych oraz pół miliona wygnańców i uchodźców, a strona sowiecka szacowała, że repatriacja z Polski obejmie 80 tys. jeńców wojennych i ok. 30 tys. internowanych²⁵. Delegacja polska przybyła do Moskwy 25 kwietnia 1921 r. Na miejscu okazało się, że nie powołano jeszcze delegacji rosyjsko-ukraińskiej. Toteż następnego dnia, dopiero po złożeniu pełnomocnictw u ludowego komisarza spraw zagranicznych Gieorgija Cziczeryna, członkowie delegacji polskiej dowiedzieli się, że przewodniczącym delegacji bolszewickiej został mianowany Mykoła Czerlunczakiewicz²⁶. Na czele delegacji polskiej w Komisji Mieszanej (tzw. Mosdelpol)

²¹ J. Kumaniecki, *Pokój polsko-radziecki 1921. Geneza, rokowania, traktat, komisje mieszane*, Warszawa 1985, s. 129.

²² *Komisja do spraw repatriacji (pierwsze posiedzenie)*, „Gazeta Warszawska”, 29 IV 1921, s. 4.

²³ *Ibidem*.

²⁴ Z. Karpus, *Jeńcy i internowani rosyjscy...*, s. 127.

²⁵ W. Materski, *Pobocza dyplomacji...*, s. 87.

²⁶ AAN, MSZ, 12673, Archiwum Pana Edwarda Zalewskiego, Raport przewodniczącego delegacji polskiej w Komisji Mieszanej, 31 V 1921 r., b.p.

stanął były urzędnik Komisji Likwidacyjnej ds. Królestwa Polskiego Adam Zieleziński, a przewodniczącym połączonej delegacji rosyjsko-ukraińskiej (RUD) został szef Centralnego Urzędu Ewakuacyjnego RSFRR Stanisław Pilawski²⁷. Pierwsze posiedzenie Komisji Mieszanej w Moskwie odbyło się 29 kwietnia. Najpierw wystąpił przedstawiciel Ludowego Komisarjatu Spraw Zagranicznych, który zapewnił o lojalnym wykonaniu układu. „Przebieg samego posiedzenia był rzeczowy i pojednawczy”²⁸.

Na trzecim zebraniu Komisji Mieszanej ds. Repatriacji w Moskwie, 10 maja 1921 r., przedstawiciel delegacji rosyjsko-ukraińskiej zakomunikował, że do Polski wysłano dotychczas ok. 7 tys. jeńców, i obiecał w najbliższym czasie przekazać dokładne dane. Strona polska zwróciła uwagę na trudną sytuację bieżeńców, co wynikało z niejasnych rozporządzeń władz prowincjonalnych. Bieżeńcy opuszczali swoje siedziby, a potem mieszkali w wagonach, czekając na odprawę. Według przedstawiciela delegacji rosyjsko-ukraińskiej problem ten dotyczył w większości bieżeńców z terytoriów spornych między Polską i Litwą (wileńskiej części guberni grodzieńskiej), a wysłanie tych osób zależało rzekomo jedynie od zgody władz polskich na ich przyjęcie²⁹.

Mimo deklaracji złożonych na pierwszym posiedzeniu dość szybko okazało się, że we wzajemnych relacjach panują spora nieufność i podejrzliwość. Poza tym poważne utrudnienie w zorganizowaniu repatriacji stanowił niesprawny aparat państwowy Rosji Sowieckiej i podstępne działania komunistów polskich. Ludność polska była przekonana, że wraz z przyjazdem delegacji polskiej cała procedura będzie przebiegała sprawniej. Tymczasem repatrianci byli rozczarowani³⁰, co obrazują następujące słowa: „Uprzedzająco grzeczni, bojaźliwie ostrożni w stosunku do bolszewików, członkowie delegacji polskiej byli opryskliwi i impertynency w stosunku do tłumu repatriantów, zwłaszcza kobiet, które może i były natrętne, ale były to żony i siostry więźniów, żyjące w nędzy i pod grozą aresztu i wymordowania wywiezionych”³¹.

Za ewidencję repatriantów i organizację transportów na terenie Rosji odpowiadał Centralny Zarząd Ewakuacji Ludności (Centroewak –

²⁷ W. Materski, *Pobocza dyplomacji...*, s. 86.

²⁸ AAN, MSZ, 12673. Archiwum Pana Edwarda Zalewskiego, Raport przewodniczącego delegacji polskiej w Komisji Mieszanej, 31 V 1921 r., b.p.

²⁹ *Polscy jeńcy wojenni w niewoli sowieckiej w latach 1919–1922. Materiały archiwalne*, red. M. Skowronek, A. Gutowski, Warszawa 2009, s. 416–418.

³⁰ *Dokumenty do historii stosunków polsko-sowieckich*, t. 1: 1918–1926, cz. 2: *Poszukiwanie normalizacji (kwiecień 1921 – maj 1926)*, red. J.J. Bruski, M. Wołos, Warszawa 2020, s. 9.

³¹ A. Olderman, *Spełniona przepowiednia*, Warszawa 1933, s. 17.

Центральное Управление по Эвакуации Населения, Центроэвак), który miał swoje oddziały w guberniach. To właśnie z tą instytucją, która była agendą Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych (NKWD – Народный Комиссариат Внутренних Дел), współpracowała delegacja polska w Komisji Mieszanej. Niejednokrotnie miała ona sporo zastrzeżeń do przekazywanych jej wykazów repatriantów. Ich weryfikacja znacznie wydłużała całą akcję. I tak np. 17 maja 1921 r., po uzgodnieniu z delegacją rosyjsko-ukraińską, Centroewak zgłosił delegacji polskiej dziewięć wykazów opracowanych przez oddział w Mińsku, wśród których pięć obejmowało uchodźców, dwa – jeńców wojennych z Wielkiej Wojny i dwa zdemobilizowanych żołnierzy z Armii Czerwonej, a skoncentrowanych w Mińsku. Delegacja polska, wobec braku dowodów potwierdzających zamieszkanie przed wojną w Polsce oraz faktu wyjazdu z niej, z pięciu spisów liczących 2993 osoby wyłączyła 971 repatriantów (32 proc.). Ponadto w całości zostały odrzucone wykazy jeńców i zdemobilizowanych żołnierzy. Zakładano ponowne rozpatrzenie spraw odrzuconych osób, ale dopiero po zbadaniu ich na miejscu przez specjalnego pełnomocnika delegacji polskiej³². Do podobnej sytuacji doszło 16 czerwca 1921 r., gdy Centroewak przedstawił delegacji polskiej jedną listę przygotowaną przez oddział w Piotrogradzie i sześć list zestawionych przez oddział w Woroneżu. Delegacja polska po sprawdzeniu dokumentów osób zamieszczonych na wspomnianych listach stwierdziła brak dowodów uzasadniających prawo do repatriacji, wobec czego z siedmiu spisów (nr 47–53), obejmujących 2822 osoby, wyłączono 205 osób³³, co stanowiło 7 proc. Niestety, dalsze losy odrzuconych osób nie są znane, ale zapewne znalazły się one w dramatycznej sytuacji. Trudności piętrzyła również druga strona, gdy np. bez powodów i uzasadnienia odmawiała rejestracji. Tak m.in. zdarzyło się w Samarze, gdzie pełnomocnik Centroewaku nie zarejestrował mieszkających tam i pracujących w miejscowych zakładach polskich jeńców wojennych, którzy mieli wymagane dowody osobiste. Toteż delegacja polska 25 czerwca 1921 r. zwróciła się do Komisji Mieszanej w Moskwie z prośbą, by została zarządzona natychmiastowa rejestracja jeńców,

³² Государственный Архив Российской Федерации в Москве (Państwowe Archiwum Federacji Rosyjskiej w Moskwie, dalej GARF), фонд Р-3333, оп. 3, д. 233, Переписка с Российско-Украинско-Польской смешанной миссией по делам репатриации о возвращении польских беженцев на родину, Pismo do Komisji Mieszanej ds. Repatriacji w Moskwie, 24 VI 1921 r., k. 618.

³³ *Ibidem*, Pismo do Komisji Mieszanej ds. Repatriacji w Moskwie, 22 VI 1921 r., b.p.

a następnie by wysłano ich do najbliższej miejscowości, skąd miał odejść transport jeńców wojennych³⁴.

Zapewne już w trakcie obrad w Rydze zdawano sobie sprawę z tego, iż repatriacja ludności polskiej, rozrzuconej niemal po całym byłym Imperium Rosyjskim, nie mogła być prowadzona jedynie z Moskwy, skoro w artykule XI układu o repatriacji znalazł się zapis o możliwości delegowania do innych miejscowości pełnomocników komisji mieszanych. Mimo trudności lokalowych na początku czerwca 1921 r. rozpoczęła działalność ekspozytura w Mińsku. Pełnomocnikami delegacji polskiej byli Ludwik Zmieczorowski i W. Leskiewicz, a rosyjsko-ukraińskiej – Marian Stokowski i Wojtyga. Pierwsze posiedzenie organizacyjne odbyło się 2 czerwca 1921 r., a następnie po pięciu dniach. Wśród poruszonych wówczas tematów na plan pierwszy wysunęła się sprawa „ewakuacji” repatriantów z Mińska. Delegacja rosyjsko-ukraińska określiła wielkość wysyłanych transportów, które mogły obejmować jedynie po 1,5 tys. osób, a strona polska, podkreślając problemy z nawiązaniem szybkiej łączności z Moskwą, wskazywała na konieczność uproszczenia trybu wizowania list³⁵. Jeszcze w czerwcu 1921 r. w Charkowie powstała ekspozytura Komisji Mieszanej. Pracami polskiej części kierował dr Stanisław Strzemecki, mianowany pełnomocnikiem na Ukrainę, Krym i Kaukaz. Podlegała mu także utworzona w drugiej połowie września ekspozytura w Kijowie, którą zarządzał znany działacz – inż. Adam Roszkowski³⁶. Prawdopodobnie również w czerwcu powstała ekspozytura w Piotrogradzie, w której prężnie działała Jadwiga Dziubińska³⁷, znana już z niesienia pomocy jeńcom w czasie I wojny światowej.

Zdaje się, że najwięcej trudności wiązało się ze zorganizowaniem ekspozytury syberyjskiej. Niewykluczone, że delegacja polska, wysyłając do Komisji Mieszanej w Moskwie informacje o ludności przebywającej na Syberii, próbowała zmobilizować drugą stronę do podjęcia działań. 2 lipca 1921 r. prosiła „o ściągnięcie polskich repatriantów zamieszkałych w miejscowościach odległych od głównych linii kolejowych na Syberii

³⁴ *Ibidem*, Pismo z delegacji polskiej do Komisji Mieszanej ds. Repatriacji w Moskwie, 25 VI 1921 r., k. 575.

³⁵ GARF, fond P-3333, op. 3, d. 60, Переписка с Польской делегацией об обмене польских беженцев, эмигрантов и военнопленных, находившихся в пределах РСФСР, k. 100–101.

³⁶ J.J. Bruski, *Między prometeizmem a Realpolitik. II Rzeczpospolita wobec Ukrainy Sowieckiej 1921–1926*, Kraków 2010, s. 89.

³⁷ GARF, fond P-3333, op. 3, d. 60, Переписка с Польской делегацией об обмене польских беженцев, эмигрантов и военнопленных, находившихся в пределах РСФСР, Pismo Przewodniczącego Rosyjsko-Ukraińskiej Komisji, 10 VII 1921 r., k. 154–155.

do najbliższych stacji wysyłających z takim wyliczeniem, by możliwie najkrócej czekali tamże na dalszy transport do kraju”³⁸. Według strony polskiej, przede wszystkim w lipcu należało przewieźć ok. 300 emigrantów i zesłańców politycznych z Jakucka, Olokminska i osad położonych wzdłuż rzeki Leny do Irkucka, ok. 100 osób z Turuchańska i Jenisejska do Krasnojarska, w sierpniu natomiast ok. 40 osób z Narymu i jego okolic do Tomsku oraz ok. 500 emigrantów i uchodźców z Tobolska, Tary i innych miejscowości leżących w rejonie środkowego Obu do Omska³⁹. Brak pełnomocnika komplikował wysyłanie transportów, na co zwracała uwagę delegacja polska w piśmie z 28 lipca 1921 r. skierowanym do Komisji Mieszanej w Moskwie⁴⁰.

Dopiero w sierpniu 1921 r. została wysłana do Omska „z szeregiem pociągów” specjalna delegacja, która miała zorganizować powrót ludności polskiej do kraju⁴¹. Prawdopodobnie była to ta sama delegacja, o której pisał Stanisław Biegański. Jednak według niego „pełnomocnictwo polskie wyjechało na Syberię 1 września 1921 r. jako część składowa Ekspozytury Syberyjskiej Komisji Mieszanej”. Tworzyło je sześć osób pod przewodnictwem Kazimierza Gintowta-Dziewałtowskiego. Zgodnie z planem repatriacyjnym zakładano koncentrację jeńców w obozie w Krasnojarsku (z wyłączeniem jeńców z rejonu Omska i Irkucka). Pod naciskiem delegacji polskiej został przyjęty plan repatriacji jeńców z Syberii⁴². Warunki, w których pracowała Ekspozytura Syberyjska, były wyjątkowo uciążliwe, do czego przyczyniało się m.in. „rozproszkowanie rosyjskich władz wykonawczych oraz wszechwładność CzeKi”, ale też postawa przedstawicielstwa delegacji rosyjskiej, które zwlekało z ostatecznym załatwianiem spraw, a nawet go unikało. Agenci CzeKi podjęli próbę wywiezienia 11 listopada 1921 r. delegacji polskiej z Krasnojarska. Mimo niejednokrotnie okazywanego przez rosyjskie urzędy ewakuacyjne lekceważenia, a nawet prób skompromitowania

³⁸ GARF, fond P-3333, op. 3, d. 233, Переписка с Польской делегацией об обмене польских беженцев, эмигрантов и военнопленных, находившихся в пределах РСФСР, Pismo do Komisji Mieszanej ds. Repatriacji w Moskwie, 2 VII 1921 r., k. 309.

³⁹ *Ibidem*.

⁴⁰ GARF, fond P-3333, op. 3, d. 233, Переписка с Российско-Украинско-Польской смешанной миссией по делам репатриации о возвращении польских беженцев на родину, Pismo, 28 VII 1921 r., k. 511.

⁴¹ AAN, Archiwum Ignacego Paderewskiego, 3968, Korespondencja Heleny Paderewskiej z różnymi osobistościami w USA, k. 22-23.

⁴² S. Biegański, *Repatriacja jeńców 5-tej Dywizji Syberyjskiej [w:] Polacy na Syberii. Szkic historyczny*, Warszawa 1928, s. 71-72.

delegacji, jej członkowie starali się przestrzegać zobowiązań i organizować sprawną pomoc⁴³.

Co jakiś czas pojawiały się kolejne problemy, które budziły niezadowolenie i wymagały interwencji, niejednokrotnie na najwyższych szczeblach władz, czego przykładem było oświadczenie Tytusa Filipowicza – chargé d'affaires w Moskwie – złożone 14 września 1921 r. ludowemu komisarzowi spraw zagranicznych Georgijowi Cziczerinowi. Filipowicz wytknął rządowi sowieckiemu, że nie wywiązuje się z zobowiązań wynikających z traktatu pokojowego, ponieważ w obozach i więzieniach wciąż przebywało ok. 10 tys. polskich jeńców wojennych oraz ok. 3 tys. zakładników i internowanych. Skłonny był on uznać wyjaśnienia rządu sowieckiego, który mówił o nieporozumieniach i niedostatecznej koordynacji, ale oczekiwał naprawienia błędów⁴⁴.

Zgodnie z założeniem przewodniczącego delegacji rosyjsko-ukraińskiej Stanisława Pilawskiego, repatriacja jeńców miała się zakończyć do 15 września 1921 r.⁴⁵ Jednak oficjalnie wymiana jeńców została zakończona 15 października 1921 r. Do tego czasu do Polski wróciło 26 440, a do Rosji Sowieckiej odesłano 65 797 jeńców wojennych⁴⁶. Jednakże oficjalne zakończenie wymiany jeńców wojennych nie oznaczało wcale, iż problem repatriacji polskich jeńców został definitywnie zamknięty. Na przykład delegacja polska podejmowała jeszcze kroki, by przyspieszyć powrót dwóch transportów syberyjskich i jednego moskiewskiego, które w połowie stycznia 1922 r. wyjechały z Moskwy i na początku lutego były w drodze⁴⁷.

Po zakończeniu wymiany jeńców wojennych delegacja polska mogła się skoncentrować na repatriacji uchodźców. W pismach wystosowanych 16 i 17 listopada 1921 r. do delegacji rosyjsko-ukraińskiej zwracała uwagę m.in. na liczbę uchodźców przekraczających granicę, z którymi punkty odbiorcze nie były w stanie sobie poradzić. W związku z czym delegacja polska oświadczyła, że w przyszłości w Baranowiczach będzie przyjmować nie więcej niż tysiąc osób dziennie, a w Równem nie więcej niż 500. Takie stanowisko spotkało się z krytyką delegacji rosyjsko-ukraińskiej, która powołując się na art. XXVII układu o repatriacji, przypominała, iż

⁴³ *Ibidem*, s. 71–72.

⁴⁴ AAN, Ambasada RP w Moskwie (dalej ARPwM), 66, Wykonanie traktatu ryskiego, Oświadczenie ustne złożone, 14 IX 1921 r., k. 34–37, 117–120.

⁴⁵ *Polscy jeńcy wojenni...*, s. 502.

⁴⁶ Z. Karpus, *Jeńcy i internowani rosyjscy...*, s. 130.

⁴⁷ *Transporty jeńców*, „Gazeta Warszawska”, 7 II 1922, s. 2.

rządy rosyjsko-ukraińskie zostały zobowiązane do dostarczania do każdego punktu wymiany nie mniej niż 4 tys. ludzi tygodniowo. Ponadto delegacja polska w Moskwie zwlekała z wydawaniem wiz, co zdaniem Sowietów wstrzymywało ruch eszelonów, a tym samym uniemożliwiało zorganizowanie np. odpowiedniej opieki medycznej⁴⁸, z czego też niejednokrotnie strona polska czyniła zarzut. Już w kolejnych dniach, bo od 18 listopada do 23 grudnia 1921 r., lekarz delegacji polskiej do spraw repatriacji w Moskwie dokonał inspekcji sanitarnej trzech pociągów, które wyjechały z Kazania. Żaden z nich nie był ogrzewany, podróżni na własną rękę organizowali piecyki i opał. Żywność wydawano nieregularnie, a gorących posiłków nie otrzymywali wcale. Szerzyły się choroby, były też ofiary śmiertelne⁴⁹.

Z licznymi zarzutami zwrócił się do Cziczeryna 10 stycznia 1922 r. następca Filipowicza – Zygmunt Stefański. Przede wszystkim wskazywał na próby zatrzymania specjalistów przez władze sowieckie, zarówno centralne, jak i lokalne. Wydawano w tym celu specjalne zarządzenia. Ludowy Komisarjat Dróg i Komunikacji oraz zarząd kolei tomskiej wydał tajne cyrkularze (okólniki) zakazujące repatriacji wykwalifikowanych pracowników kolejowych. Ukazały się również rozporządzenia nakazujące zatrzymanie inteligencji polskiej. Poza tym strona sowiecka nie wywiązała się z niejednokrotnie składanych obietnic dostarczenia spisów osób internowanych na prowincji. Mimo wydania 13 i 18 listopada 1921 r. dekretów mających przyspieszyć repatriację obywateli polskich służących w Armii Czerwonej nie rozpatrywano podań z prośbą o zwolnienie ze służby wojskowej. Odmawiano także stosowania amnestii z powodu braku dokumentów potwierdzających obywatelstwo polskie, chociaż dokumenty te zabierano w czasie aresztowania. Sporą część noty zajęły problemy dotyczące repatriacji jeńców wojennych i cywilnych. Jako przykłady niezrozumiałego zatrzymywania jeńców wojennych, którzy byli już na wolności, zostali wymienieni płk Walerian Czuma i prof. Roman Dybowski. Stefański zwracał także uwagę na niezgodną z zapisami układu (art. VII) kontrolę mienia repatriantów, które często zabierano bez pokwitowania. Wszelkie wysiłki podejmowane przez delegację polską, a zmierzające do ustanowienia kontroli, były udaremniane przez drugą

⁴⁸ *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. 4: *Kwiecień 1921 – maj 1926*, red. N. Gąsiorowska-Grabowska, I.A. Chrienow, oprac. A. Deruga, Warszawa 1965, s. 111-115.

⁴⁹ AAN, Prezydium Rady Ministrów w Warszawie – Akta Numeryczne (dalej PRMwW-AN), 1878/22, Wyciągi ze sprawozdań inspekcji sanitarnej Delegacji Polskiej ds. Repatriacji w Moskwie dokonanej przez lekarza delegacji P. Montrzyzna-Zakowicza, k. 19-22.

stronę. Często podczas rewizji granicznej konfiskowano dowody osobiste, a więc pozbawiano repatriantów możliwości potwierdzenia tożsamości. Zdarzały się przypadki bezprawnego wycofywania osób z transportów. Jednym z przykładów był Józef Birnbaum, którego zatrzymano, by mógł zeznawać w sądzie w charakterze świadka. Chyba najwięcej uwag dotyczyło organizacji transportów i skazywania repatriantów i jeńców na skandaliczne wręcz warunki. Na mocy układu o repatriacji władze rosyjskie przyjęły na siebie zobowiązanie żywienia repatriantów w drodze, co jednak było rzadkie. Oburzał zwłaszcza los dzieci. Jedną z grup potraktowanych bezwzględnie było 153 dzieci z polskiej ochronki w Buzułuku w guberni samarskiej, które wprowadzono do pociągu, zabrano im ubrania i obuwie i pozostawiono tylko w koszulach. W czasie podróży do Moskwy zmarło 36 dzieci, a ze 117 dzieci, które dojechały do Moskwy, ponad 100 było chorych na dyzenterię i spuchniętych z głodu. Dopiero w Moskwie dziećmi zajęła się delegacja polska⁵⁰.

Jeszcze w lutym 1922 r. delegacja polska w Komisji Mieszanej co najmniej trzykrotnie zwracała się do swojego sowieckiego partnera, prosząc o pomoc w poszukiwaniu jeńców wojennych, którzy dostali się do niewoli i dotychczas nie wrócili. Jak się wydaje, poszukiwania zaginionych jeńców były już ostatnim akordem repatriacji tej grupy⁵¹.

W drugiej połowie lutego 1922 r. w ramach wymiany personalnej wyjechały z Polski ostatnie osoby ze wspomnianej wyżej listy 300 osób⁵². W tym czasie funkcjonowała już nowa lista, gdyż 6 lutego 1922 r. delegacja rosyjsko-ukraińska w Komisji Mieszanej ds. Repatriacji zwróciła się do delegacji polskiej w Warszawie z żądaniem wydania nowych 317 osób. Następnie 28 kwietnia przedstawiła listę dodatkową, na której znalazło się 14 osób. Osiągnięcie porozumienia nie było łatwe, a kolejne komplikacje pojawiły się, kiedy z terenu Polski zaczęto wysiedlać osoby przybyłe z Rosji nielegalnie. Okólnikiem z 5 grudnia 1922 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poleciło władzom administracyjnym wysiedlić uchodźców rosyjskich, którzy nie wyjechali do 15 kwietnia i nie uzyskali prawa pobytu w Polsce. Powyższe zarządzenie zostało zaakceptowane przez MSZ, ale spowodowało protest poselstwa sowieckiego. Ostatecznie po wielu miesiącach negocjacji ustalono wymianę w stosunku 617:317 na

⁵⁰ AAN, ARPwM, 66, Wykonanie traktatu ryskiego, Pismo do ludowego komisarza spraw zagranicznych RSFRR, 10 I 1922 r., k. 59-71; zob. także: *Dokumenty do historii stosunków...*, s. 109-117.

⁵¹ D. Sula, *Powrót ludności...*, s. 198.

⁵² W. Materski, *Pobocza dyplomacji...*, s. 107-108.

korzyść Polski. Ponadto strona rosyjska przystała na niezwłoczne wydanie 23 zakładników polskich w zamian za taką samą liczbę więźniów komunistów. Do wymiany tej doszło 15 marca 1923 r. Zobowiązania te zostały potwierdzone Ustawą w przedmiocie personalnej wymiany osób między Polską a Rosją i Ukrainą, przyjętą przez sejm 16 marca 1923 r. Wśród osób, które zostały wydane w ramach wymiany „23–23”, po stronie polskiej była Maria Glinczanka, aresztowana za działalność w Polskiej Organizacji Wojskowej⁵³.

W połowie marca 1922 r. rozpoczęto stopniową likwidację biur Delegacji Rzeczypospolitej Polskiej przy Komisji Mieszanej ds. Repatriacji w Warszawie. Minister pracy i opieki społecznej miał przejąć od delegacji aprowizację placówek repatriacyjnych na terytorium Rosji i Ukrainy, a minister spraw zagranicznych wszystkie sprawy repatriacyjne. Również jemu miały podlegać placówki repatriacyjne w Rosji i na Ukrainie, a fundusze na ich utrzymanie i niesienie pomocy repatriantom miał przekazać Ministerstwu Spraw Zagranicznych minister skarbu⁵⁴.

Pierwsze półrocze 1923 r. upłynęło pod znakiem pertraktacji z Sowietami w sprawie przedłużenia akcji repatriacyjnej. Zakładali oni bowiem, że z liczby 15–20 tys. osób uprawnionych i zarejestrowanych do wyjazdu do Polski w najbliższym czasie wróci tylko część. Dla pozostałych osób rozproszonych po ogromnym terytorium byłego Imperium Rosyjskiego nie opłacałoby się utrzymywać osobnego aparatu administracyjnego, dlatego też członek Kolegium Ludowego Komisariatu Spraw Zagranicznych Jakub Hanecki zawiadomił rząd polski o decyzji zakończenia akcji repatriacyjnej przez likwidację Mieszanej Komisji Repatriacyjnej w Moskwie i Warszawie. Wstrzymanie transportów z Rosji wyznaczono na 15 lutego 1923 r.⁵⁵ Ta jednostronna decyzja zaskoczyła rząd polski, dlatego też Roman Knoll zwrócił się do zastępcy ludowego komisarza spraw zagranicznych Maksima M. Litwinowa. Ten przyznał, że przychyliła się do stanowiska potępiającego jednostronną likwidację Mieszanej Komisji Repatriacyjnej, ale jednocześnie zaakceptował konieczność zakończenia repatriacji w okresie wiosennym i kontynuacji rozpoczętej wymiany personalnej⁵⁶. Na decyzji

⁵³ D. Sula, *Powrót ludności...*, s. 221–223.

⁵⁴ AAN, PRMwW-AN, 2210/22, k. 179.

⁵⁵ J. Kumaniecki, *Repatriacja Polaków po wojnie polsko-radzieckiej w latach 1921–1924*, „Przegląd Wschodni. Historia i współczesność Polaków na Wschodzie” 1991, t. 1, z. 1, s. 143.

⁵⁶ AAN, Akta Romana Knolla (dalej ARK), 3, Działalność Romana Knolla jako chargé d'affaires i posła RP w Moskwie oraz eksperta ds. wschodnich. Raporty i korespondencja, Pismo do MSZ, 5 II 1923 r., k. 124–126.

o wstrzymaniu repatriacji zaważyła ponoć sprawa pracownika placówki repatriacyjnej w Mińsku Aleksandra Mertza, który został aresztowany 12 stycznia 1923 r. pod zarzutem szpiegostwa⁵⁷. Tym samym „okazało się, że ekspozytury repatriacyjne służyć mogą do celów innych, dalekich od repatriacji i szkodliwych dla stosunków obu państw”⁵⁸.

Przerwanie w dowolnym momencie akcji repatriacyjnej groziło utratą placówek informacyjnych działających na terenie RFSRR. Jedynym sposobem uratowania ich było wszczęcie rokowań w sprawie umowy konsularnej, co w kwietniu 1923 r. strona polska zaproponowała Sowiecom⁵⁹. Wkrótce została podjęta kolejna próba jednostronnego i samowolnego zakończenia repatriacji. Tym razem 5 maja 1923 r. ukazał się okólnik władz sowieckich, ustanawiający termin prekluzyjny rejestracji repatriantów do 1 czerwca 1923 r. dla Rosji europejskiej i 5 czerwca dla Rosji azjatyckiej. Niezarejestrowanie się do tego czasu wiązało się z utratą prawa do powrotu drogą repatriacji. Termin prekluzyjny dla repatriantów ustanowiono na 1 sierpnia 1923 r. Analogiczne zarządzenia zostały wydane przez rząd ukraiński⁶⁰. Te nowe przepisy wywołały protest strony polskiej, która po raz kolejny powołała się na wcześniejsze ustalenia, zwłaszcza te wynikające z układu o repatriacji, i proponowaną przez delegację polską w Komisji Mieszanej datę 1 października 1923 r. jako termin zakończenia procesu. Poza tym w piśmie z 12 czerwca 1923 r., przekazanym do Ludowego Komisariatu Spraw Zagranicznych w Moskwie, podkreślono, że terminy proponowane przez rząd sowiecki nie są możliwe do zaakceptowania ze względów technicznych⁶¹. W tym czasie 10 czerwca 1923 r. z Wydziału Wschodniego Ministerstwa Spraw Zagranicznych wyszło memorandum skierowane do ministra spraw zagranicznych, w którym m.in. omówiono stan wykonania traktatu ryskiego i układu o repatriacji. Odnosząc się do artykułu VI traktatu, m.in. przyznano, że nie osiągnięto jeszcze porozumienia w sprawie przedłużenia terminu wyboru opcji. Tym samym zwrócono uwagę na konieczność utrzymania placówek opcyjnych. Placówki repatriacyjno-opcyjne funkcjonowały wówczas w Moskwie (centrala Komisji Repatriacyjnej),

⁵⁷ J. Kumaniecki, *Repatriacja Polaków...*, s. 144.

⁵⁸ AAN, ARK, 3, Działalność Romana Knolla jako chargé d'affaires i posła RP w Moskwie oraz eksperta ds. wschodnich. Raporty i korespondencja, Pismo do MSZ, 5 II 1923 r., k. 124–126.

⁵⁹ J. Kumaniecki, *Repatriacja Polaków...*, s. 145.

⁶⁰ AAN, ARPwL, 854, Rozejm i traktat ryski, Pismo do MSZ, 10 VI 1923 r., k. 112–113.

⁶¹ AAN, MSZ, 6743A, ZSRR. Stosunki polityczne z Polską: rewindykacja mienia. Repatriacja 1923, Pismo do Ludowego Komisariatu Spraw Zagranicznych w Moskwie, 12 VI 1923 r., k. 27.

Charkowie (Wydział Konsularny, Oddział Komisji Repatriacyjnej, placówka opcyjna), Piotrogradzie (Oddział Komisji Repatriacyjnej, placówka opcyjna), Mińsku, Kijowie, Odessie i Nowonikołajewsku na Syberii. W dokumencie wykazano także stan liczebny repatriacji do 1 czerwca 1923 r., który przedstawiał się następująco:

- w wyniku repatriacji „rejestrowanej” do Polski przybyło 746 386 osób;
- z Polski wyjechało 85 644 repatriantów.

Przy tej okazji przywołano również omówione powyżej zarządzenia władz sowieckich z kwietnia i maja, wyrażając jednak nadzieję na przesunięcie terminu prekluzyjnego dla repatriacji⁶². Rzeczywiście dzięki konsekwentnej postawie i negocjacjom udało się uzyskać zmianę stanowiska strony sowieckiej, co znalazło odzwierciedlenie w nocy Ludowego Komisariatu Spraw Zagranicznych w Moskwie z 14 czerwca 1923 r., która stanowiła odpowiedź na pismo chargé d'affaires Romana Knolla. W nocy przyznano m.in., że nieprzewidziane okoliczności pozbawiły wiele osób możliwości skorzystania z powrotu do ojczyzny w charakterze repatriantów, dlatego też wyrażono zgodę na ustanowienie terminu 1 października 1923 r. jako ostatecznego zakończenia repatriacji z Rosji do Polski i odwrotnie. Po tym terminie dopuszczano rozpatrywanie pojedynczych przypadków, ale już na drodze dyplomatycznej⁶³. Strona sowiecka opowiadała się również za zakończeniem wymiany personalnej z dniem 1 października 1923 r. Ta propozycja pojawiła się podczas XXIII posiedzenia Komisji Mieszanej ds. Repatriacji w Moskwie, które odbywało się 18 czerwca 1923 r. Wówczas także strona polska wytknęła delegacji rosyjsko-ukraińskiej, że ignorowała pisma delegacji polskiej w sprawie wstrzymania wykonywania wyroków śmierci na osobach proponowanych do wymiany personalnej. Odpowiedź, jakoby osoby te nie figurowały na listach do wymiany, nie mogła być satysfakcjonująca⁶⁴. Poza wymianą personalną wciąż pozostawało niemało spraw do załatwienia, jak chociażby: zorganizowanie transportu dla Polaków mieszkających w wioskach syberyjskich, położonych daleko od linii kolejowych; przeprowadzenie repatriacji z Dalekiego Wschodu czy repatriacja umysłowo chorych. Nadzieja na wyegzekwowanie zaległych zobowiązań wynikających z układu o repatriacji i traktatu ryskiego pojawiła się w związku z notyfikacją ZSRS. Rząd polski, który był reprezentowany

⁶² *Ibidem*, Memorandum Wydziału Wschodniego MSZ dla ministra spraw zagranicznych, 10 VI 1923 r., k. 23–26; zob. także: *Dokumenty do historii stosunków...*, s. 347–353.

⁶³ D. Sula, *Powrót ludności...*, s. 214.

⁶⁴ AAN, MSZ, 12675, Wymiana personalna, k. 32–39.

przez ministra spraw zagranicznych Mariana Seydę, uzależniał przyjęcie do wiadomości obwieszczenia komisarza ludowego Cziczeryna z 23 lipca 1923 r. o powstaniu nowego państwa, jakim był Związek Socjalistycznych Republik Sowieckich, od akceptacji kilku postulatów, takich jak:

1) respektowanie i realizacja postanowień traktatu ryskiego oraz wszystkich umów i konwencji zawartych przez rząd Polski z rządami RSFSR, USRR i BSRR;

2) zorganizowanie przez rząd Polski w Charkowie, Tyflisie i Mińsku – przy pełnomocnikach Ludowego Komisariatu Spraw Zagranicznych Związku – Ekspozytury Poselstwa Polskiego w Moskwie;

3) przyjęcie daty 30 kwietnia 1924 r. jako ostatecznego terminu dokonywania repatriacji i opcji obywateli polskich na terytorium byłej Republiki Dalekiego Wschodu oraz na terytoriach republik zakaukaskich. Dokumentami wystarczającymi do dokonania opcji miały być paszporty wydane obywatelom polskim przez konsulaty polskie we Władywostoku i Charbinie oraz przez byłą Misję Polską na Kaukazie Południowym. Prawo do repatriacji przez terytorium Związku otrzymaliby obywatele polscy zamieszkujący terytorium pasa wyłączenia Kolei Wschodniochińskiej. Niestety, strona sowiecka była przeciwna łączeniu spraw repatriacji z przyjęciem notyfikacji. Toteż na znak protestu delegacja rosyjska bez porozumienia wyjechała 1 listopada 1923 r. z Warszawy i tym samym doszło do jednostronnej likwidacji Komisji Mieszanej w Warszawie, wbrew zapisom układu o repatriacji⁶⁵.

Ostatecznie nota zawierająca notyfikację federacji sowieckiej, podpisana 13 grudnia 1923 r. przez ówczesnego ministra spraw zagranicznych Romana Dmowskiego, została doręczona posłowi sowieckiemu w Warszawie Leonidowi Obolenskiemu⁶⁶.

Wymiana not między Poselstwem Polskim w Moskwie a Ludowym Komisariatem Spraw Zagranicznych, do której doszło 16 grudnia 1923 r., spowodowała reaktywowanie działalności Komisji Mieszanej Polsko-Rosyjsko-Ukraińskiej, ale jedynie jej centrali w Moskwie. Brak sprawnie działających ekspozytur groził paraliżem akcji repatriacyjnej. Kwestię tę poruszono w trakcie XXV posiedzenia Komisji Mieszanej Polsko-Rosyjsko-Ukraińskiej, które odbyło się 27 grudnia 1923 r. w Moskwie. Sprawą wymagającą pilnej interwencji ze strony odpowiednich władz sowieckich było postępowanie władz granicznych, które coraz częściej,

⁶⁵ D. Sula, *Powrót ludności...*, s. 214–216.

⁶⁶ W. Materski, *Tarcza Europy. Stosunki polsko-sowieckie 1918–1939*, Warszawa 1994, s. 151.

rzekomo z powodów formalnych, odsyłały repatriantów do Moskwy lub nawet do miejsca ich wcześniejszego pobytu.

Poza tym wśród omawianych wówczas zagadnień spornych znalazła się po raz kolejny wymiana personalna⁶⁷. Ostatecznie do wymiany doszło 28 kwietnia 1924 r. w Stołpcach. Z planowanych 117 osób strona sowiecka przekazała stronie polskiej 107 osób, a sama z 36 otrzymała 33 osoby. Przez następne miesiące nie udało się zorganizować powrotu rodzin. Podczas gdy żony i dzieci wymienionych więźniów wyjechały do Rosji Sowieckiej miesiąc później, to spośród rodzin polskich do czerwca wróciły jedynie rodziny dwóch osób z listy „117”⁶⁸. Do problemu rodzin wrócono jeszcze 25 czerwca 1924 r., podczas XXVI posiedzenia Komisji Mieszanej ds. Repatriacji. Jednakże ustalenia niewiele zmieniły. Wówczas także przyjęto, że termin składania podań i dokumentów repatriantów do Wydziału Konsularnego Poselstwa Polskiego będzie upływał 1 października 1924 r., a wydział ten miał wysyłać dokumenty do Ludowego Komisariatu Spraw Zagranicznych do 15 października. Ten ostatni, po otrzymaniu dowodów repatriacyjnych z polską wizą, jak najszybciej miał zwrócić poselstwu wizę polską wraz z wizą sowiecką oraz polecić odnośnym władzom miejscowym, by wydały danemu repatriantowi bilet na przejazd do „granicy polsko-związkowej”. Zgodzono się także co do dalszego wydawania bezpłatnych wiz i bezpłatnych dokumentów przejazdowych oraz pozostawiono poprzednio ustalone terminy ważności wiz, a więc trzymiesięczny dla Rosji europejskiej i czteromiesięczny dla Syberii, Kaukazu i Turkiestanu.

Według prezesa delegacji polskiej Adama Zielezińskiego wciąż pozostawało niemal tysiąc spraw, które nie zostały załatwione przez delegację rosyjsko-ukraińską. Nie uregulowano kwestii majątkowych repatriantów, które dotyczyły mienia pozostawionego w ZSRS lub też mienia skonfiskowanego na granicy powracającym do Polski. Ważnym podsumowaniem działalności komisji w kwestii repatriacji była uchwalona następująca rezolucja: „Komisja Mieszana do Spraw Repatriacji konstatuje, że masowa repatriacja, przewidziana w układzie o repatriacji z 24 lutego 1921 r., została obecnie zakończona. Wszystkie sprawy z zakresu kompetencji Komisji Mieszanej, które nie zostały rozstrzygnięte przez tę ostatnią, w szczególności uskutecznienie wyjazdu pozostałych repatriantów, nadal

⁶⁷ AAN, MSZ, 12675, Wymiana personalna, Protokół XXV posiedzenia Komisji Mieszanej Polsko-Rosyjsko-Ukraińskiej do spraw Repatriacji w Moskwie, 27 XII 1923 r., k. 72-77.

⁶⁸ W. Materski, *Pobocza dyplomacji...*, s. 174-175; D. Sula, *Powrót ludności...*, s. 228-229.

będą decydowane na podstawie układu o repatriacji i w drodze dyplomatycznej. Tryb wyjazdu i przeprowadzenie formalności z dokumentami wyjazdowymi określi specjalny okólnik odnośnych władz SSSR, oparty na przyjętych wyżej postulatach. W związku z powyższym Komisja Mieszana ustala, że zasadniczy jej cel połączony z masową repatriacją został osiągnięty i że może ona zakończyć swą działalność⁶⁹.

W wyniku repatriacji od kwietnia 1921 r. do kwietnia 1924 r. powróciło do kraju ok. 1,1 mln repatriantów różnej narodowości, w tym ok. 300 tys. (27 proc.) Polaków. Najliczniejszą grupę narodowościową wśród powracających stanowili Białorusini i Rusini (ok. 65 proc.). Reszta to Żydzi (7 proc.), Rosjanie i Niemcy⁷⁰. Niestety, statystykom wymykali się ci, którzy zmarli w oczekiwaniu na transport lub w czasie drogi.

Mimo licznych zastrzeżeń co do wymiany personalnej obie strony zdecydowały się na przedłożenie ostatecznych list wymiennych. Strona sowiecka 2 sierpnia 1924 r. doręczyła delegacji polskiej w Moskwie swoją listę 67 osób, delegacja polska zaś listę 208 zakładników przesłała 8 sierpnia. Na tym etapie kończyła się sprawa wymiany personalnej, która zgodnie z Protokołem dodatkowym do układu o repatriacji była realizowana w ramach prac Polsko-Rosyjsko-Ukraińskiej Komisji Mieszanej ds. Repatriacji. Na podstawie uchwały Komisji Mieszanej ds. Repatriacji w Moskwie z 2 sierpnia 1924 r. „masowa wymiana personalna” dla obu stron miała zostać zlikwidowana. Zakładano, że dalsza wymiana będzie się odbywać jedynie w drodze dyplomatycznej⁷¹.

Realizacja układu o repatriacji i dotyczącej jej części traktatu ryskiego napotykała liczne trudności, pojawiające się po każdej ze stron. Nie zawsze wynikały one z uprzedzeń, złej woli, braku kwalifikacji i bezduszości urzędników czy nieumiejętności organizacyjnych. Przyczyn niewywiązywania się z umów było wiele. Należy jeszcze wspomnieć o sytuacji gospodarczej, która niewątpliwie determinowała przebieg repatriacji. Choć w różnym stopniu, to zarówno Polska, Rosja, jak i Ukraina były zniszczone wojną. Powracającym często trzeba było zapewnić dach nad głową, odzież i żywność. Przypadków takich jak w okolicach miasta Smorgonie, gdzie ok. 2 tys. repatriantów osiedliło się w piwnicach, okopach i ziemiankach⁷², było wiele. Panujący tyfus zmniejszał ich szanse na przeżycie. Trudno się

⁶⁹ AAN, MSZ, 12675, Wymiana personalna, Protokół XXV posiedzenia Komisji Mieszanej Polsko-Rosyjsko-Ukraińskiej ds. Repatriacji w Moskwie, 25 VI 1925 r., k. 81-88.

⁷⁰ *Wynik repatriacji*, „Gazeta Warszawska”, 5 V 1924, s. 4.

⁷¹ D. Sula, *Powrót ludności...*, s. 230-231.

⁷² AAN, Rada Główna Opiekuńcza, 1362, Wydział Opieki nad Uchodźcami, k. 1-4.

więc dziwić, że w takiej sytuacji Polska próbowała hamować repatriację. Z kolei Rosja, którą nawiedziła klęska głodu szczególnie dotkliwa na obszarach rolniczych Ukrainy, Powołża, Kaukazu, Krymu i Uralu, dążyła do zwiększenia repatriacji ludności, zwłaszcza tej, która mieszkała w rejonach dotkniętych głodem. Odbywało się to kosztem wstrzymania repatriacji z innych regionów. W związku z tym zaproponowano utworzenie dodatkowego punktu odbiorczego na stacji Farynowo-Oriechowo, na co rząd polski nie wyraził zgody. Natomiast ze strony polskiej padła propozycja ustanowienia dodatkowych ekspozytur delegacji polskiej do spraw repatriacji w okręgach, w których będą się skupiać głodujący. Jednak porozumienia w tej sprawie nie udało się osiągnąć⁷³.

Zdaje się, że chociaż wyniki działalności Polsko-Rosyjsko-Ukraińskiej Komisji Mieszanej ds. Repatriacji nie były dla strony polskiej satysfakcjonujące, to na tle innych komisji ustanowionych na mocy traktatu ryskiego wypadały nieźle. Dał temu wyraz pracownik MSZ w notatce sporządzonej po 24 kwietnia 1924 r.: „Stan wykonania traktatu ryskiego na ogół niezadowolający. W dniu 1 kwietnia r[oku] b[ieżącego] szczęśliwie została doprowadzona do końca akcja repatriacji, jak również zostały zakończone wszystkie formalności opcyjnie, od tego czasu repatriacja Polaków odbywać się będzie jedynie z terytoriów republik zakaukaskich oraz Dalekiego Wschodu. Za to praca komisji mieszanych rozrachunkowej, reewakuacyjnej i specjalnej nie może poszczycić się zbyt wielkimi rezultatami”⁷⁴.

REFERENCES - BIBLIOGRAFIA

Archival sources

Archiwum Akt Nowych, Akta Romana Knolla; Ambasada RP w Londynie; Ambasada RP w Moskwie; Ministerstwo Spraw Zagranicznych; Prezydium Rady Ministrów w Warszawie – Akta Numeryczne; Rada Główna Opiekuńcza Gosudarstvennyy Arkhiv Rossiyskoy Federatsii v Moskve, fond P-3333 Rossiyskiy Gosudarstvennyy Voyenny Arkhiv, fond 308 k

Press sources

„Gazeta Warszawska” 1921, 1922.

⁷³ AAN, ARPwM, 66, Wykonanie traktatu ryskiego, k. 4–5.

⁷⁴ *Dokumenty do historii stosunków...*, s. 457–458.

Studies

- Biegański S., *Repatriacja jeńców 5-tej Dywizji Syberyjskiej* [w:] *Polacy na Syberii. Szkic historyczny*, Warszawa 1928.
- Bruski J.J., *Między prometeizmem a Realpolitik. II Rzeczpospolita wobec Ukrainy Sowieckiej 1921–1926*, Kraków 2010.
- Dokumenty do historii stosunków polsko-sowieckich*, t. 1: 1918–1926, cz. 2: *Poszukiwanie normalizacji (kwiecień 1921 – maj 1926)*, red. J.J. Bruski, M. Wołos, Warszawa 2020.
- Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. 4: *Kwiecień 1921 – maj 1926*, red. N. Gąsiorowska-Grabowska, I.A. Chrienow; oprac. A. Deruga, Warszawa 1965.
- Karpus Z., *Jeńcy i internowani rosyjscy i ukraińscy na terenie Polski w latach 1918–1924*, Toruń 1997.
- Kostyushko I.I., *Iz istorii sovetsko-pol'skikh otnosheniy. Pol'skoye byuro TSK RKP(b) 1920–1921 gg.*, Moskva 2005.
- Kumaniecki J., *Pokój polsko-radziecki 1921. Geneza – rokowania – traktat – komisje mieszane*, Warszawa 1985.
- Kumaniecki J., *Repatriacja Polaków po wojnie polsko-radzieckiej w latach 1921–1924*, „Przegląd Wschodni. Historia i współczesność Polaków na Wschodzie” 1991, t. 1, z. 1.
- Materski W., *Pobocza dyplomacji. Wymiana więźniów politycznych pomiędzy II Rzeczpospolitą a Sowietami w okresie międzywojennym*, Warszawa 2002.
- Materski W., *Tarcza Europy. Stosunki polsko-sowieckie 1918–1939*, Warszawa 1994.
- Olderman A., *Spełniona przepowiednia*, Warszawa 1933.
- Polscy jeńcy wojenni w niewoli sowieckiej w latach 1919–1922. Materiały archiwalne*, red. M. Skowronek, A. Gutowski, Warszawa 2009.
- Sierpowski S., *Źródła do historii powszechnej okresu międzywojennego*, t. 1: 1917–1926, Poznań 1989.
- Sula D., *Powrót ludności polskiej z byłego Imperium Rosyjskiego w latach 1918–1937*, Warszawa 2013.